

Sygn. akt IV Ca 55/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2013r.

Sąd Okręgowy w Słupsku IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Mariusz Struski

Sędziowie: SO Andrzej Jastrzębski

SO Mariola Watemborska (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Beata Cichosz

po rozpoznaniu w dniu 1 marca 2013r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa S. K.

przeciwko (...) SA w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Słupsku

z dnia 24 października 2012r.

sygn. IX C 149/12

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda S. K. na rzecz pozwanego (...) SA w K. kwotę 1200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt IV Ca 55/13

UZASADNIENIE

Powód S. K. wytoczył powództwo przeciwko (...) S.A. w G. o zapłatę kwoty 15000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21.01.2012r. do dnia zapłaty wywodząc, że jest właścicielem nieruchomości, przez którą przebiega linia elektroenergetyczna pozwanej, posadowiona bez zgody powoda i jego poprzedników, a tym samym pozwana bez tytułu prawnego, w złej wierze korzysta z nieruchomości powoda. Z tego tytułu powodowi przysługuje wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z jego nieruchomości w okresie od 21.02.2002r. do 21.02.2012r. Nadto powód wniósł o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwana (...) S.A. w G. wniosła o oddalenie powództwa wywodząc, że nie jest biernie legitymowaną w niniejszym procesie, gdyż właścicielem linii przebiegającej przez nieruchomość powoda jest (...) S.A. Nadto pozwana wniosła o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Wezwane do udziału w sprawie na wniosek powoda w charakterze pozwanego (...) S.A. w K. wniosły o oddalenie powództwa, podnosząc zarzut nabycia w drodze zasiedzenia służebność gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Nadto pozwane sieci wniosły o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Rozpoznający sprawę w I instancji Sąd Rejonowy ustalił, że powód jest właścicielem nieruchomości położonej w S.. Przez jego nieruchomość przebiega linia elektroenergetyczna 400 kV S. – Ż.. W okresie objętym sporem pozwana E. – Operator nie była właścicielem ww. linii. Od dnia 31.05.1994r. linia elektroenergetyczna stanowi własność (...) S.A., zaś pozwane (...) S.A. w K. są właścicielem tejże linii od dnia 28.12.2007r.

Sąd I instancji ustalił, że powód wezwał pozwaną (...) S.A. do zapłaty kwoty 15000 zł z tytułu bezumownego korzystania z jego nieruchomości w dniu 20.01.2012r.

Mając na uwadze tak ustalony stan faktyczny sprawy Sąd Rejonowy w Słupsku wyrokiem z dnia 24 października 2012r. oddalił powództwo oraz zasądził od powoda S. K. na rzecz pozwanego (...) S.A. w G., jak i na rzecz pozwanego (...) S.A. w K. kwoty po 2417 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Rejonowy wydanie powyższego rozstrzygnięcia poprzedził rozważaniami prawnymi, w których oparł się na przepisach art. 225 kc w zw. z art. 224 kc. Zdaniem Sądu I instancji linia elektroenergetyczna przebiegająca przez nieruchomość powoda nie stanowiła własności pozwanej (...) SA w G., a tym samym nie miała ona biernej legitymacji procesowej, w efekcie powództwo przeciwko tej niej zostało wytoczone niezasadnie. Powództwo winno być zostać wytoczone przeciwko pozwanym (...) S.A. w K., skoro były one właścicielem tej linii od dnia 28.12.2007r., jednakże powód nie wezwał tego pozwanego do zapłaty wynagrodzenia przed wytoczeniem niniejszego powództwa.

Zdaniem Sądu I instancji powodowi nie należy się wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z jego nieruchomości za okres sprzed wezwania do zapłaty, kiedy to pozwany nie miał świadomości co do istnienia po jego stronie tego rodzaju skonkretyzowanego zobowiązania. Skoro pozwane (...) S.A. w K. dowiedziały się o żądaniu powoda dopiero z pozwu doręzonego im w dniu 27.08.2012r., to za okres sprzed doręczenia pozwu powodowi nie przysługuje wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości.

Z rozstrzygnięciem Sądu I instancji nie zgodził się powód, który, zaskarżając je w części dotyczącej pozwanej spółki (...) Spółka Akcyjna, tj. co do pkt 1 w zakresie, w jakim sąd oddalił powództwo co do tego pozwanej oraz co do pkt II b, podniósł zarzuty naruszenia prawa materialnego, tj. art. 224 kc, art. 225 kc i art. 60 kc, oraz naruszenia prawa procesowego, tj. nierozpoznanie istoty sprawy przez brak ustalenia należnego powodowi wynagrodzenia za korzystanie z jego nieruchomości przez pozwanego bez podstawy prawnej, jak i przepisów art. 217 § 2 kpc, art. 227 kpc i art. 328 § 2 kpc. W konsekwencji powód wniosł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w zaskarżonej części oraz zasądzenie od pozwanej ad. 2 na rzecz powoda kosztów postępowania według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku co do pozwanego ad. 2 i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej.

W odpowiedzi na apelację pozwany (...) SA w K. wniosł o jej oddalenie w całości, jako bezzasadnej oraz zasądzenie na swoją rzecz od powoda kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że mając na uwadze treść art. 382 kpc, sąd apelacyjny ma nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17.04.1998r., II CKN 704/97, OSNC 1998 nr 12, poz. 214). Sąd II instancji nie ogranicza się zatem tylko do kontroli sądu I instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a rozważając wyniki postępowania przed sądem I instancji, władny jest ocenić je samoistnie. Postępowanie apelacyjne jest przedłużeniem procesu przeprowadzonego przez pierwszą instancję, co oznacza, że nie toczy się on na nowo.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił Sądowi rozpoznającemu apelację na konstatację, że wydane przez Sąd Rejonowy rozstrzygnięcie, także w części zaskarżonej apelacją, jak i wnioski wywiedzione z przeprowadzonego postępowania dowodowego prowadzące do wydania zaskarżonego wyroku były prawidłowe. Sąd Okręgowy nie znalazł zatem podstaw do innej, niż Sąd Rejonowy, oceny okoliczności powoływanych przez strony w toku postępowania sądowego przed obiema instancjami.

Zważyć należało, że apelujący powołał się faktycznie na dwie kategorie zarzutów. Pierwsze dotyczyły naruszenia prawa materialnego, drugie obejmowały obrazę prawa procesowego. W pierwszej kolejności należało odnieść się do zarzutów formalnych i przytoczonych na ich uzasadnienie argumentów, albowiem dopiero brak uchybień w tym zakresie stwarza możliwość dokonania oceny prawidłowości zastosowania w sprawie norm prawa materialnego.

Sąd odwoławczy nie podziela stanowiska strony apelującej, że w rozpoznawanej sprawie doszło do nierozpoznania jej istoty z tej to przyczyny, że Sąd Rejonowy nie ustalił wynagrodzenia należnego powodowi z tytułu korzystania z jego nieruchomości przez pozwanego bez podstawy prawnej. Na podstawie poglądów dominujących w doktrynie i orzecznictwie przyjąć należy, że nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy Sąd I instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego. Taka sytuacja nie zachodzi w rozpoznawanej sprawie. Prawidłowa bowiem konkluzja prawna Sądu I instancji o tym, że na gruncie tej sprawy roszczenie powoda jest niezasadne, czyniła daremnym obowiązek tego Sądu ustalania wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwanego (...) SA w K. z nieruchomości powoda, co nie oznacza jednak, że Sąd I instancji nie zajął stanowiska co do meritum sprawy, a tylko w takiej sytuacji zarzut nierozpoznania istoty sprawy mógłby znaleźć uzasadnienie.

Nie są słuszne również dotyczące kwestii dowodowych zarzuty uchybień przepisom art. 217 § 2 kpc i art. 227 kpc. Zważyć należało w szczególności na przepis art. 217 § 2 kpc w brzmieniu obowiązującym od dnia 3.05.2012r., a który stanowi, że Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. W ocenie Sądu II instancji apelujący nie wyjaśnił, na czym w istocie miałyby polegać naruszenie tego przepisu, zaś ogólnikowe tylko stwierdzenie, że w sprawie doszło do jego, jak i art. 227 kpc naruszenia, gdyż oddalone zostały wnioski dowodowe powoda, jest niewystarczające dla skutecznego podważenia orzeczenia Sądu I instancji i to w sytuacji, gdy wyjaśnił on przyczyny, dla których podjął w tym zakresie taką właśnie decyzję. Podziela ją także Sąd II instancji. Stwierdzić należało, że przeprowadzony na podstawie ustalonego stanu faktycznego sprawy proces myślowy Sądu I instancji skonfrontowany z obowiązującymi przepisami prawa słusznie dał temu Sądowi podstawy do przyjęcia, że powództwo już co do zasady było bezzasadne, a zatem dopuszczanie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia wysokości dochodzonego wynagrodzenia, było niecelowe. Zarzut zaś nabycia w drodze zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu nie podlegał odrębnej ocenie w niniejszym postępowaniu, gdyż był przedmiotem oceny Sądu Rejonowego w Słupsku w sprawie o sygn. akt. IX Ns 156/12, co Sądowi odwoławczemu jest wiadome z urzędu.

W żadnym razie nie zasługiwał też na uwzględnienie zarzut braku należytego uzasadnienia wyroku, w tym nieustosunkowania się do wszystkich zgłaszanych przez powoda w toku sprawy zarzutów. Przepis art. 328 § 2 kpc stanowi, że uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem

przepisów prawa. Zgodzić należy się z poglądem, że uzasadnienie wyroku pełni ważną rolę procesową, a sąd musi tak wytłumaczyć motywy rozstrzygnięcia, by w wyższej instancji mogła zostać oceniona jego prawidłowość (vide: komentarz do art. 328 kpc pod red. P. Telengi, w: Lex Omega), jednak o uchybieniu przepisowi art. 328 § 2 kpc można mówić jedynie wtedy, gdyby uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie zawierało danych pozwalających na kontrolę tego orzeczenia (vide: postanowienie SN z dnia 21 listopada 2001 r., I CKN 185/01, Lex nr 52726, zob. też wyroki SN: z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1862/00, Lex nr 109420, z dnia 5 października 2005 r., I UK 49/05, M.Praw. 2006, nr 4, s. 214). Przytoczony pogląd koresponduje z zapatrywaniami doktryny, że naruszenie przepisu o sposobie uzasadnienia wyroku o tyle może stanowić przyczynę uchylenia wyroku, o ile uniemożliwia sądowi wyższej instancji kontrolę, czy prawo materialne i procesowe zostało należycie zastosowane (J. Krajewski (w:) Kodeks postępowania cywilnego..., t. 2, red. J. Jodłowski, K. Piasecki, s. 537). Taka sytuacja nie zachodzi jednak w niniejszej sprawie. Nawet gdyby dostrzegać pewne mankamenty uzasadnienia sporządzonego przez Sąd I instancji, o czym poniżej, to jednak nie stanowią one podstawy do skutecznego podważenia rozstrzygnięcia tego Sądu. Zważyć należy, że, jak wynika z poglądów judykatury, nawet nieprzytoczenie podstawy prawnej rozstrzygnięcia, co wszakże nie ma miejsca w rozpoznawanej sprawie, nie uzasadnia samo przez się podstawy zaskarżenia, jeżeli z uzasadnienia wyroku wynika, że sąd zastosował prawidłowo właściwe przepisy prawne (tak na tle dawnego k.p.c. wyrok SN z dnia 19 stycznia 1957 r., 3 CR 187/56, OSPiKA 1957, z. 2, poz. 36, z glosą M. Lisiewskiego).

Skoro przepisy proceduralne nie dały podstawy do uznania wywiedzionej apelacji za zasadną, należało w dalszej kolejności rozprawić się ze zgłoszonymi w niej zarzutami natury materialnej. W tym kontekście zważyć należało, że przywołany przez apelującego przepis art. 229 § 1 kc nie neguje prawidłowości powołania za podstawę niniejszego rozstrzygnięcia przepisów art. 224 kc i art. 225 kc. Zważyć należy, że przepis art. 229 § 1 kc reguluje odmienne od kwestii wezwania do zapłaty i jego skutków zagadnienie przedawnienia roszczeń przeciwko samoistnemu posiadaczowi. W szczególności zważyć należy, że uznanie przez Sąd Rejonowy niezasadności powództwa z tej przyczyny, iż pozwany (...) SA nie został przed doręczeniem mu odpisu pozwu wezwany do zapłaty, a w konsekwencji nie miał wcześniej świadomości co do skonkretyzowanego żądania powoda, nie odbiera powodowi co do zasady uprawnienia do dochodzenia swych roszczeń zgodnie z zasadami z art. 229 § 1 kc. Kwestie te nie są jednak istotne z punktu widzenia realiów rozpoznawanej sprawy i prawidłowości zapadłego w I instancji rozstrzygnięcia.

Wprawdzie Sąd I instancji niezbyt wyraźnie wyeksponował kwestię skutków prawnych wezwania pozwanego przez powoda do zapłaty za bezumowne korzystanie z jego nieruchomości, niemniej jednak ten mankament uzasadnienia rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego nie ma istotnego znaczenia w świetle jednoznacznego brzmienia przywołanych przez ten Sąd przepisów art. 224 kc i art. 225 kc, w szczególności zaś art. 224 § 2 kc.

Zważyć należy, że samo roszczenie windykacyjne nie zapewnia właścicielowi pokrycia strat poniesionych w okresie, kiedy był on pozbawiony władztwa nad rzeczą. Wyrównanie tych strat może - choć nie zawsze - właściciel uzyskać za pomocą uregulowanych w ww. przepisach roszczeń uzupełniających. Ich treścią jest możliwość żądania od posiadacza między innymi stosownego wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28.11.1974 r. (III CRN 287/74, Lex nr 7621), regulacje dotyczące roszczeń uzupełniających znajdują zastosowanie do stosunków bezumownych, gdy bez porozumienia zainteresowanych, rzecz stanowiąca własność jednej osoby znajduje się w posiadaniu innej osoby. Najistotniejsza w tym momencie staje się kwestia istnienia dobrej lub złej wiary po stronie pozwanego, ponieważ ona przede wszystkim decyduje o zasadności roszczenia powoda. Przyjąć należało, że poprzez wskazanie przywołanej podstawy prawnej zaskarżonego apelacją wyroku Sąd I instancji uznał, że pozwany był posiadaczem w dobrej wierze. Zresztą przepis art. 7 kc konstruuje wprawdzie usuwalne domniemanie dobrej wiary, jednak powód nie zdołał go w toku całego postępowania sądowego wzruszyć. W dobrej wierze jest taki posiadacz samoistny, który ma uzasadnione okolicznościami przekonanie, że służy mu prawo własności, które faktycznie wykonuje. Dobrą wiarę wyłącza nie tylko pozytywna wiadomość o braku uprawnienia, ale i brak tej wiadomości spowodowany niedbalstwem. Sąd II instancji podziela w omawianym zakresie znany mu z urzędu pogląd Sądu Rejonowego w Słupsku wyeksponowany w uzasadnieniu postanowieniu z dnia 15.11.2012r. wydanym w sprawie o sygn. akt IX Ns 156/12, zaakceptowany następnie przez Sąd Okręgowy w Słupsku w postanowieniu z dnia 1.03.2013r. w sprawie o sygn. akt IV Ca 56/13, zgodnie z którym posiadanie pozwanego ma charakter posiadania w dobrej

wierze, także z racji możliwości wylegitymowania się przez jego poprzednika prawnego podstawą legalnego wejścia w posiadanie w postaci decyzji administracyjnej z dnia 10.02.1975r. wydanej na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12.03.1958r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, a uprawniającej przedsiębiorstwo przesyłowe do stałego korzystania z wymienionej w tej decyzji nieruchomości (k. 122-123).

Samoistny posiadacz w dobrej wierze nie jest zobowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2005 r., V CK 48/05, Lex nr 149806). W stosunku zatem do takiego posiadacza właścicielowi roszczenia uzupełniające nie przysługują. Od chwili, gdy samoistny posiadacz w dobrej wierze dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa windykacyjnego, powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu rzeczy. Z tego powodu jego sytuacja ulega zmianie, powstają bowiem skutki określone w art. 224 § 2 kc. Jest on zobowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy. Ciężar dowodu, że posiadacz dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy i kiedy to nastąpiło, spoczywa na właścicielu (art. 6 kc). Dodać też należy, że nie ma formalnych przeszkód dla odrębnego dochodzenia roszczeń uzupełniających (niezależnie od roszczenia windykacyjnego).

Wezwanie do zapłaty w niniejszej sprawie ma ten skutek, że pozwany, będący, jak dotychczas posiadaczem samoistnym w dobrej wierze dowiedział się o żądaniu powoda i od tego momentu jest obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy. W niniejszej sprawie istotnym było, że pozwany został wezwany do uregulowania wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości powoda za okres ostatnich dziesięciu lat poprzez doręczenie mu pozwu w niniejszej sprawie. Do tej zatem chwili, zgodnie z generalną regułą wyrażoną w przepisie art. 224 § 1 zd. 1 kc nie był obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy. Kwestię tę trafnie obrazuje teza wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20.08.2009r. (II CSK 137/09, Lex nr 578037), a nawet potwierdza Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29.04.2009r. (II CSK 560/08, LEX nr 511039).

Zdaniem Sądu II instancji także przywołane w uzasadnieniu apelacji dla potwierdzenia zarzutu naruszenia prawa materialnego w postaci przepisu art. 60 kc orzecznictwo Sądu Najwyższego, w szczególności zaakcentowany wyrok z dnia 24.07.2009r. (II CSK 121/09) nie dowodzi racji apelującego. Przeciwnie wskazuje na to, że bierne zachowanie, a takie wszakże charakteryzowało powoda, de facto tolerującego przez znaczny okres czasu fakt przebiegu przez jego nieruchomość sieci elektrycznej pozwanej Spółki, może prowadzić do złożenia oświadczenia woli jedynie w szczególnych okolicznościach, które nakazują przypisać milczeniu wolę dokonania czynności prawnej. W realiach rozpoznawanej sprawy nie tylko nie wykazano, o jakie szczególne okoliczności miałoby chodzić, ale i przede wszystkim bezspornym było, że powód przed dniem doręczenia pozwu pozwanej Spółce nie wzywał jej do zapłaty za bezumowne korzystanie przez nią z jego nieruchomości. Dodatkowo tylko godzi się zauważyć, a nic innego nie wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, że powód (czy jego poprzednik prawny) wcześniej nie podejmował starań o ochronę swej sfery prawnej w celu zapobieżenia, ograniczenia ingerencji w tę sferę, czy też wynagrodzenia za tę ingerencję. W tej sytuacji słusznie Sąd Rejonowy przyjął, że pozwana ta nie może ponosić konsekwencji nieuświadomionej jej wyraźnie woli powoda, który jak dotychczas nie miał względem niej żadnych pretensji w tym zakresie.

Bezskuteczne w realiach rozpoznawanej sprawy są również dywagacje apelującego odwołującego się do przepisu art. 101 kpc, czy wskazującego za rzekome zaniedbania pozwanego ad. 1. W tym zakresie godzi się zauważyć po pierwsze, że również powód był reprezentowany w sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika i nic nie stało na przeszkodzie, by wobec nieprzychylniej, jak się podnosi w apelacji, postawy (...) SA w G. nie było możliwe podejmowanie już tylko bardziej dociekliwych, czy czynionych z większym uporem prób domagania się od tego pozwanego informacji o właścicielu przedmiotowej linii energetycznej, zamiast poprzestania tylko na wystosowaniu do niego wezwania do zapłaty i zagrożenie, że bezskuteczny upływ 14 dni skutkować będzie skierowaniem sprawy na drogę postępowania sądowego (k. 17), a po drugie powód swe żądanie względem pozwanego ad. 1 sformułował także dopiero w dniu 20.01.2012r., domagając się zapłaty za bezumowne korzystanie w okresie od 21.02.2002r. do dnia 21.02.2012r.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał apelację za bezzasadną, a w konsekwencji oddalił ją na podstawie art. 385 kpc, orzekając o tym, jak w pkt 1 sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd II instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 kpc i art. 108 § 1 kpc oraz zgodnie z § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).